

MIASTO, S. 4

Zniżki na starówce. Sprawdź, o co chodzi w nowym programie.

ROK TORONTO, S. 7-9

To już dwa lata razem! Za co lubicie Toronto?

FOTORELACJA, S. 14

Drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorów na żużlu odbyły się w Toruniu.

KULTURA, S. 15

Co? Gdzie? Kiedy? Czyli najważniejsze zapowiedzi kulturalne.

Nr 31(87)2017

piątek, 6.10.2017

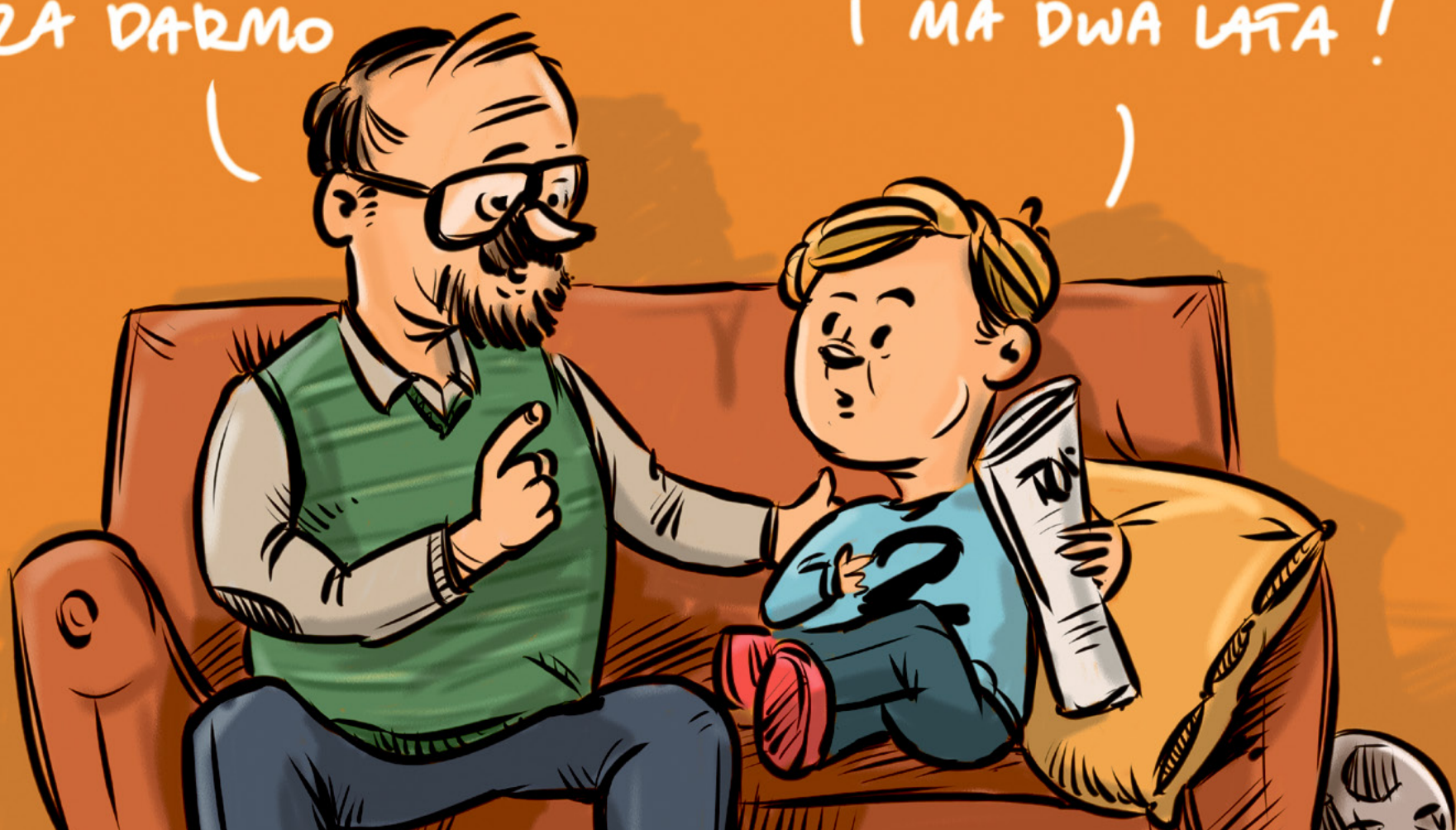
BEZPŁATNIE, w każdy piątek

TORONTO

MAGAZYN TORUŃSKI

PAMIĘTAJ WNUSIU,
W ŻYCIU NIC NIE MA
ZA DARMO

NIEPRAWDA!
TORONTO JEST.
I MA DWA LATA!



REKLAMA

TRN 2017100601



TO JUŻ **2-GIE** URODZINY  **KWADRANS CAFE**
NA SKARPIE

DZIĘKUJEMY 😊
ŻE NAS TAK POLUBILIŚCIE

 /KwadransCafeTorun

Toruń, Szosa Lubicka 166Ł

TEL: +48 667 949 000



**TORONTO
magazyn toruński**

www.toronto-magazyn.pl
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:
ul. Grudziądzka 79/6
tel. 789 191 070
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon
wydanie bezpłatne

wydawca:
Interactive-Press
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:
reklama@toronto-magazyn.pl
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:
Anna Paula Szmichel
mruff design

Druk:
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść zamieszczonych reklam



Mamy 2 lata!

Kiedy postanowiłam wyda-
wać „Toronto”, myślałam
głównie o tym, że potrzeba
w Toruniu ciekawej gazety,
która będzie dostępna dla
Czytelnika. Jeśli od wie-
lu lat mówi się o spadku
sprzedaży tytułów płat-

nych, a internet pełen jest
przesterowanych treści, za
które nikt nie ponosi odpo-
wiedzialności, trzeba było
znaleźć złoty środek. Nie
żeby gazet bezpłatnych nie
było. Brakowało mi jednak
takiej, która będzie praw-
dziwym informatorem o tym,
co dzieje się w naszym mie-
ście, która będzie przedsta-
wiała inicjatywy, talenty,
fajnych ludzi. Za zadanie
postanowiliśmy sobie po-
kazanie pozytywnej strony
miasta. Torunia, jakim żyje-
my i jaki lubimy. Z pozoru
nic trudnego, ale to ocze-
kiwania Czytelników zmie-
niają i ukierunkowują nasze
pomysły. Dlatego przez 87
numerów trzymamy rękę na
pulsie, by oddawać do druku
gazetę taką, jaką chcą Pań-
stwo czytać. Staramy się być
tam, gdzie dzieją się ważne i
ciekawe dla torunian rzeczy.
Sprawujemy patronat me-

dialny nad najważniejszymi
wydarzeniami kulturalnymi,
promujemy lokalny biznes
i współpracujemy z najważ-
niejszymi instytucjami w To-
runiu. Jesteśmy tam, gdzie
mieszkańcy Torunia. Rano na
ulicach naszego miasta, kie-
dy jedziecie do pracy i szko-
ły. W galeriach handlowych
Atrium Copernicus i Toruń
Plaza, gdy wybieracie się na
zakupy, w restauracjach na
toruńskiej starówce, kiedy
czekacie na obiad. Jesteśmy
dla Was i dziękujemy za dwa
lata „Toronto” w Toruniu.



Żaneta Lipińska-Patalon
redator naczelna



JORDAN REYNE

„Nie sądzę, aby wieki temu mies-
kańcy Torunia zburzyli mur, gdyby
wszyscy udawali, że podatki nałożo-
ne wtedy przez krzyżaków były OK”
– taką refleksją Jordan Reyne za-
kończyła swój wywiad poświęcony
Festiwalowi L 36, który niedługo od-
będzie się w grodzie Kopernika. Cie-
kawa dygresja, świadcząca o tym,
że nowozelandzka wokalistka wy-
korzystała czas spędzony w Toruniu
nie tylko na koncerty. Komplemen-
tując miasto, dodała: „Toruń sam w
sobie jest fascynujący, przepelniony
legendami i historią. Kocham tę at-
mosferę – optymistyczną i tętniącą
życiem”. Artystyczna dusza Jordan

dała w tym wywiadzie znać o sobie
nie tylko we fragmentach poświęco-
nych naszemu miastu. Jej oryginalne
spojrzenie na rzeczywistość wnosi
sporo praktycznie w każdym z poru-
szonych tematów. Taka jest również
muzyka artystki. W oficjalnych ma-
teriałach możemy wyczytać, że jej
utwory „to opowieści snute o praw-
dziwych ludziach, przepuszczone
przez pryzmat folkloru i archetypów,
namawiające do zmiany dotych-
czasowego postrzegania drugiego
człowieka”. W Hard Rock Pubie
Pamela koncertowała kilkakrotnie.
Żadnego z tych występów nie da się
porównać z poprzednim. Jest bardzo
otwarta na ludzi i łatwo odnajduje
indywidualną drogę do każdego
ze swoich słuchaczy. Stanowi do-
skonaty przykład na mariaż sceny
niezależnej z popkulturą. Jej utwory
znalazły się na soundtrackach do
tak kultowych filmów jak „Władca
Pierścieni” i „Resident Evil”. Nie da się
przemilczeć płyt tworzących dysko-
grafię charyzmatycznej wokalistki.
Zapowiadając swój występ w trakcie

Festiwalu L 36, opowiedziała o nich
w następujący sposób: „W tym roku
wydałam składankowy album, na
którym znalazły się utwory wybra-
ne w głosowaniu przez słuchaczy.
Wybory niektórych utworów total-
nie mnie zaskoczyły. Często się tak
zdarza, że piszesz utwór i myślisz
„nikt tego nie polubi, jest zbyt mrocz-
ny/ciężki/polityczny”. Tymczasem
to te piosenki właśnie często po-
dobają się słuchaczom. I odwrotnie,
czasem piszę utwór myśląc, że to
będzie przebój, a wcale tak nie jest.
W Hard Rock Pubie Pamela zamie-
rzam wykonać utwory, których
nigdy wcześniej ani tam, ani w ogóle
w Europie nie zagrałam. To koncert,
który podsumuje 10 wydanych al-
bumów i 20 lat tworzenia muzyki.
Oczywiście będą też utwory, które
Toruń kiedyś już słyszał, a które zna-
lazły się na najnowszej płycie „Best
Of”. Na festiwalu L 36 trzeba być.
Szczególnie, że w finale tego wyda-
rzenia wystąpi kultowy projekt Kirka
Brandona – grupa Theatre of Hate...

Darek Kowalski, HRP Pamela



„Botoks”.
Czyli po co to Wam?

Po tym tekście liczba osób
mnie nienawidzących wzro-
śnie z 6 do 10 milionów, ale co
tam. Będzie bowiem o filmie
Patryka Vegi „Botoks”. 700 000
widzów w weekend otwar-
cia to prawdziwy nokaut dla
pozostałych obrazów, jakie

w tej chwili są pokazywane
w naszych kinach. Ja nie by-
łem i jednak nie planuję, bo
nie chcę wspierać takich rze-
czy. Ale ludzie walą tłumnio,
zaś krytycy równie zgodnie
miażdżą ten film w swoich
recenzjach. I gdyby zrobiło to
kilku nadwornych marudów
prasowych, wcale bym nie
zareagował. Ale teksty pełne
rozpaczy wylewają się z każ-
dej strony. Zarówno od kry-
tyków filmowych, jak i innych
ludzi zajmujących się kulturą,
w tym wielu osób, które sza-
nuję i cenię. Nie pomyliłem się – to teksty
pełne rozpaczy i smutku, że
film na poziomie disco polo
staje się w kilka chwil najwięk-
szym hitem w Polsce. Miałem
pecha zobaczyć jeden z ostat-
nich filmów Vegi – „Pitbull.
Nowe porządki”. Zrealizowany
sprawnie, ale scenariuszowo
pozostający jedynie zbiorem

gagów bez składu i ładu. Ta-
kim memowiskiem na ekranie.
Z recenzji „Botoksu” wynika,
że jest tam jeszcze gorzej. Jak
pisałem – nie widziałem i nie
zobaczę. Ludzie, którym ufam,
mówią, że jest złe. Mnie bar-
dziej interesuje to, dlaczego
Polacy chcą oglądać złe fil-
my? Więcej, dlaczego je lubią?
Dlaczego Moi Drodzy? Czy
winien jest pokawałkowany,
migawkowy świat internetu,
gdzie video trwające pond 60
sekund jest już za długie? Czy
to zapowiedź nowej fali, no-
wego kształtu kina, gdzie nie
będzie chodziło o sensowną
treść, tylko „żeby był fun i
beka”? Czy zwycięży nurt fil-
mów, które by odnieść sukces,
są mocno „obstrzykane” bo-
toksem? Po co to Wam? Po co
to nam?

Jarosław Jarry Jaworski
specjalista public relations,
freak



Nie chcę u nas Las Vegas

Żal, niedowierzanie, szok... Las
Vegas to w Stanach miejsce
kultowe, mekka najbogatszych
graczy, miasto wiecznej balangi
uciech. Marzą o nim świeżo upie-
czeni bogaci emeryci (tak, są kra-
je, w których są bogaci emeryci),
wyprawiają wieczory kawaler-
skie dzieci wilków z Wall Street,
przegrywają fortuny szeklowie
i miliarderzy z całego świata. I oto
w tej światowej stolicy hazardu,

miejscu beztróskich zabaw, sza-
leństwa i ślubów na jeden week-
end, ktoś urządził sobie polowa-
nie na ludzi. Nie terrorysta, nie
fanatyk religijny, nie polityczny
frustrat. Zwyczajny świr. Z pre-
medytacją, z okna hotelowego
pokoju rozpoczął egzekucję ludzi
bawiących się na koncercie
muzyki country. Muzyki, która
stworzyła Amerykę. Zabił 60
osób, ranił 600, z których pewnie
kolejne umrą od ran. Lekarz kie-
rujący akcją w jednym ze szpitali,
powiedział drżącym głosem, że
„ratowaliśmy tych, którzy umie-
rali najszybciej, jak na wojnie, jak
po bitwie”. Ameryka wstrzymała
oddech, ociera łzy i znowu rozpo-
czynna się stara jak świat dyskusja
o prawie do posiadania broni. Jak
w każdej dyskusji są argumenty
za i przeciw. Jedni i drudzy mają
swoje racje, a prawda jak zwykle
leży gdzieś pośrodku. Taka jest
ta Ameryka, wielokulturowa, ko-
lorowa. Innego bezpieczeństwa

oczekuje kowboj w Teksasie, myśli-
wy na Alasce, a innego finansista
w Nowym Jorku. Obawiam się
jednak o to, jak takie ułatwienia
w dostępie do broni, mogłyby
zmienić Polskę. U nas, gdzie wiele
rzeczy da się „załatwić” i „obejść”,
gdzie zaświadczenia i wyniki ba-
dań psychologicznych można
kupić w internecie czy „na mie-
ście”, gdzie prawo i konstytucję
łamią nawet rządzący, gdzie do
wszystkiego da się dorobić „po-
lityczną gębę”, takie uwolnienie
obrotu bronią może skończyć
się katastrofą jak ta z Vegas. Nie
wyobrażam sobie, co mogą z nią
zrobić zwyrodniali pseudokibice,
którzy umawiają się na wspólne
pranie po gębach, przyjeżdżają
na kilka autobusów i blokują au-
tostradę na pół dnia. Strach się
bać. Dlatego uważam, że broń
w polskich domach znaleźć się nie
powinna nigdy.

Maciej Karczewski
toruński przedsiębiorca

 **TORUŃ PLAZA**

Centrum Dobrych Marek

JESIENNA**NOC****ZAKUPÓW**

godz: 19.00 - 23.00

**RABATY DO
- 60%****sobota
14
października**www.torun-plaza.pl

ZARA

T.K. maxx

OCHNIK

Douglas

Kazar

UNITED COLORS
OF BENETTON

Massimo Dutti

TORUŃ ATRAKCYJNY DLA INWESTORÓW

Łukasz Szarszewski, który do niedawna piastował funkcję kierownika referatu sportu w toruńskim Urzędzie Miasta, został nowym dyrektorem Centrum Wsparcia Biznesu. Rozmawiamy o atrakcyjności naszego miasta dla przedsiębiorców, kierunkach rozwoju CWB i planach na najbliższą przyszłość.



Fot. Sławomir Jędrzejewski

W czym tkwi siła Torunia w przyciąganiu inwestorów, przedsiębiorców? Co ewentualnie ich zniechęca – jak zmienić taką sytuację?

– Mocnymi stronami Torunia jest położenie – w centrum Polski i Europy, dostęp do autostrady A1 czy dostęp do Wisły, która w przyszłości może być ponownie efektywnym szlakiem transportowym. Toruń dysponuje zapleczem nowoczesnej infrastruktury, takiej jak biurowce o najwyższym standardzie czy

Toruński Park Technologiczny. Liczne instytucje otoczenia biznesu oraz inkubatory przedsiębiorczości pozwalają na rozpoczęcie i rozwój działalności, nawet jeśli na drodze do realizacji ciekawego pomysłu stoją problemy finansowe, lokalowe lub formalności. Ważne są także koszty utrzymania – opłaty za media w Toruniu należą do najniższych w Polsce, a ceny usług konkurencyjne. Atrakcyjność miasta to także jego klimat oraz historia – gotyckie zabudowania, średniowieczny

zespół staromiejski, Mikołaj Kopernik – to wszystko przyciąga do Torunia i sprawia, że chce się do niego wracać. Pole do działania to zwiększenie kadry kształconej w zawodach deficytowych. Wciąż brakuje pracowników w kilkudziesięciu profesjach, dlatego rozpoczęliśmy wraz z Wydziałem Edukacji Urzędu Miasta Torunia, przedsiębiorcami i dyrektorami szkół, kampanię promującą szkolnictwo branżowe i techniczne. Zmiana w świadomości uczniów i ich rodziców jest jednak proce-

sem długotrwałym, dlatego na efekty działań w tym zakresie trzeba będzie jeszcze trochę poczekać.

Czy jakaś branża zainteresowanych Toruniem dominuje?

– Opisane położenie miasta daje potencjał do rozwoju branży logistycznej, magazynowej i transportowej. Takie inwestycje powstają już na niedawno zakupionym od miasta terenie w Strefie Inwestycyjnej Toruń – Północ, zwanej potocznie JAR-em. Prężnie rozwija się także branża budowlana, tworzyw sztucznych, farmaceutyczna, sektor BPO/SSC, a także hotelarsko-turystyczna – co w przypadku oferty naszego miasta jest oczywiste.

Na czym szczególnie chciałby Pan się skupić? Co chciałby Pan zmienić?

– Chciałbym zintensyfikować nasze działania tak, żeby pokazać Toruń jako nowoczesne miasto, w którym można z powodzeniem inwestować, założyć czy też rozwinąć swój biznes. Użyjemy do tego wszystkich instrumentów, któ-

re będą w naszym zasięgu, a zaczynamy już niebawem. Z całą pewnością zaprocentuje tutaj moje wcześniejsze doświadczenie. Chciałbym także podkreślić rolę toruńskiego Centrum Wsparcia Biznesu w procesie rozwoju inwestycji oraz wpajaniu przedsiębiorczości młodzieży, studentom, bezrobotnym, powracającym z urlopów macierzyńskich i każdemu, kto chce swój potencjał rozwijać. Naszą rolą jest wyciągnięcie pomocnej dłoni i wskazanie kierunku działania. Jesteśmy w przededniu kampanii wizerunkowej CWB, która ma na celu uświadomienie tym, którzy nas jeszcze nie znają, czym tak naprawdę się zajmujemy i w czym służymy pomocą.

Planuje Pan rozwinąć wachlarz konferencji, spotkań z przedsiębiorcami, szkoleń?

– Opracowujemy plan działań na przyszły rok i mamy kilka ciekawych pomysłów, które już spotkały się z akceptacją naszych przełożonych. Na pewno zostaniemy przy projektach, które cieszyły się dużym zainteresowaniem, takich jak warsztaty z

zakładania firmy, dofinansowań czy szkolenia z e-marketingu. W niektórych przypadkach będziemy łączyć różnorodne projekty, tak żeby stały się bardziej efektywne. Analizujemy na bieżąco potrzeby przedsiębiorców i staramy się dopasować nasze działania do ich oczekiwań. W przyszłym roku planujemy również zorganizować duże wydarzenie, które skierowane będzie do toruńskich przedsiębiorców. Obecny rok jeszcze się nie zakończył, więc polecam wydarzenia zaplanowane na najbliższe tygodnie. Zobaczcie nas na Drone-Techu, Kongresie Miast Sportowych, Toruńskich Dniach Kariery czy w listopadzie podczas Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości – którego CWB jest koordynatorem regionalnym. Zaczynamy też kampanię promocyjną terenów i obiektów inwestycyjnych, a także kampanię wizerunkową.

Dziękuję za rozmowę.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

Rozszerzona wersja wywiadu do przeczytania na naszej stronie: www.toronto-magazyn.pl Zapraszamy!

Z MOJĄ STARÓWKĄ ZAPŁACISZ MNIEJ

To może być kolejny udany krok ku ożywieniu starówki. Z kartą rabatową programu lojalnościowego Moja Starówk@ wyruszymy na zakupy, do kawiarni czy restauracji. Pomysł obejmuje ponad 40 miejsc ze Starego Miasta. Dołączają kolejni zainteresowani.

Karta rabatowa programu lojalnościowego Moja Starówk@ upoważnia jej posiadaczy do korzystania ze zniżek w ponad 40 punktach zlokalizowanych na Starym Mieście. To kolejny pomysł, żeby przyciągnąć zarówno torunian, jak i osoby spoza miasta do odwiedzania urokliwej starówki, spędzania na niej czasu, odwiedzania tamtejszych sklepów i punktów gastronomicznych.

– Na temat karty prowadziliśmy rozmowy z przedsiębiorcami ze starówki od półtora roku. Pomysł był odpowiedzią zgłaszaną przez podmioty gospodarcze na podniesienie konkurencyjności i atrakcyjności serca miasta szczególnie poza sezonem turystycznym, czyli w okresie jesienno-zimowym – mówi o nowej inicjatywie Aleksandra Łżycka, dyrektor Biura Toruńskiego Centrum Miasta. – Po rozważeniu różnych opcji typu cashback czy payback przedsiębiorcy zdecydowali, że chcą być partnerami w programie

lojalnościowym, w którym każdy z nich indywidualnie zaproponuje korzyść dla klienta, bo jej wysokość zależy od rodzaju reprezentowanej branży, a co za tym idzie – marży.

Torunianie oraz mieszkańcy spoza naszego miasta od 1 października mogą odbierać darmowe karty u partnerów programu. Jedna karta obowiązuje we wszystkich innych miejscach figurujących na liście partnerów programu. – Liczba zainteresowanych nas zaskoczyła. Myśleliśmy, że być może będzie ich około dwudziestu. Zebrało się ponad czterdziestu przedsiębiorców. Wciąż dołączają nowi partnerzy – dodaje Aleksandra Łżycka. – Na start programu wybraliśmy nieprzypadkowo datę początku roku akademickiego, żeby wypromować program również wśród studentów, którzy przez cały rok akademicki mieszkają w Toruniu. Chcemy ich zachęcić do korzystania z oferty handlowej i kulturalnej na starówce.



Karty rabatowe dostaniemy w ponad 40 miejscach. Na zdjęciu Miłosz Konczewski z Cafe pARTer

Fot. Sławomir Jędrzejewski

Program docelowo ma budować lojalność oraz wierność klientów względem partnerów i oczywiście zwiększać frekwencję w punktach handlowych i usługowych

na starówce. Na posiadaczy karty czekają rabaty od 5 do 25 procent. Księgarnie, sklepy z artykułami dla dzieci, z odzieżą, optometrię, kawiarnie, restauracje,

a nawet usługi hotelarskie – warto prześledzić listę uczestników programu i odwiedzić te miejsca, w których wydamy mniej. Pilotażowy pomysł jest uni-

katowy w skali kraju. Na razie obowiązywał będzie do końca września przyszłego roku.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

ODDZIAŁ W BRZOZIE W NOWEJ ODSŁONIE



Sobiesław Zasada Automotive
Oddział Brzozów

86-061 Brzozów, ul. Bydgoska 36a
tel. +48 52 58 23 303; mob. +48 663 889 965

Mercedes-Benz
Sobiesław Zasada Automotive
Autoryzowany Dealer Mercedes-Benz



**ATRIUM
COPERNICUS**
Z MYŚLĄ O TOBIE

JESIEŃ MODE NIESIE

NOWE KOLEKCJE
JESIEŃ-ZIMA 2017



ATRIUM-COPERNICUS.PL



URODZINY TORONTO

Andrzej Rakowicz
zastępca prezydenta Torunia



Właściwie „Toronto” to jedyny miejski tygodnik, który czytam. Wiem, że są inne, ale nie przyciągnęły nigdy mojej uwagi. Piątkową lekturę „Toronto” zawsze zaczynam od felietonów, nie zawsze się zgadzam z felietonistami, ale ich opinie weryfikuję. Jest to konfrontacja odczuć tego, co dzieje się w mieście

i są to bardzo cenne opinie. Skoro gazeta ma już za sobą przedsiębiorców, ludzi kultury i mediów, to ja życzę, by miała za sobą jeszcze większą rzeszę mieszkańców, którzy ją czytają. Cieszy również, że jest to prawdziwie lokalny tygodnik wydawany i realizowany przez mieszkańców Torunia.

Bardzo interesująca jest również forma elektroniczna „Toronto”, czy to e-wydanie na stronie internetowej czy działania na Facebooku. Niektóre posty zdarza mi się nawet udostępniać.

Robert Kościecha
trener toruńskich żużlowców



To dopiero drugie urodziny? Mam wrażenie, że czytam Was znacznie dłużej! „Toronto” warto czytać głównie dlatego, że zawsze można znaleźć tam ciekawe artykuły, a przede wszystkim dużo kultury i ciekawe fotorelacje. Tygodnik promuje młode talenty pochodzące z naszego miasta, co bardzo mnie cie-

szczy, ponieważ wschodzące gwiazdy czy to sportu, czy motoryzacji, potrzebują tego wsparcia najbardziej. Fajna, piątkowa gazeta, która w lekkiej formule informuje mieszkańców Torunia o tym, co ciekawego dzieje się w nadchodzący weekend. Podobno gazet kupuje się coraz mniej, dlatego cieszę

się, że są takie alternatywy jak „Toronto”, dzięki czemu informacje mogą dotrzeć do szerokiego grona odbiorców w naszym mieście! Sto lat dla „Toronto”! Setnego numeru życzyć nie muszę, bo to już za chwilę.

REKLAMA

7.

TRN2017100605

KONTO MOC KORZYŚCI

DARMOWE KONTO
dla każdego!

Bank Spółdzielczy w Toruniu

✉ biuro@bstorun.pl 🌐 www.bstorun.pl 📘 facebook/BSTorun

I Oddział w Toruniu, ul. Reja 23c, tel. 56 658 04 08
 II Oddział w Toruniu, ul. Lelewela 33, tel. 56 655 50 41
 Oddział w Tubiance, ul. Wrzosowa 1, tel. 56 678 83 73
 Oddział w Łysomicach, ul. Porzeczkowa 6, tel. 56 678 34 87
 Oddział w Unisławiu, ul. Wiślana 8, tel. 56 686 61 43
 Oddział w Złejwsi Wielkiej, ul. Słoneczna 8, tel. 56 678 09 94

Aleksandra Iżycka
dyrektor Biura Toruńskiego
Centrum Miasta



Za co lubię „Toronto”? Oczywiście za to, że jest z Torunia. Choć... nie dla wszystkich jest to takie oczywiste jak dla nas. „Toronto” przywołuje mi na myśl pewną sytuację, która dzisiaj już zyskała wymiar anegdotyczny, ale faktycznie miała miejsce i to jeszcze przed narodzinami tego drukowanego Toronto, które trzymacie w rękach. Otóż tak zwany służbowy znajomy ze stolicy napisał mi kiedyś po – nieodebrany połączeniu – esemesa, że jest na urlopie gdzieś tam i oddzwoni, jak z niego wróci. Odpisałam zatem grzecznie,

że nie przeszkadzam i pozdrawiam z Toronto... A on mi na to – że poprosi o butelkę syropu klonowego z podróży. Jakież było jego zdziwienie, gdy mu odpisałam, że z mojego Toronto mogę mu jedynie sprezentować piernikowy souvenir... Cóż, a wydawać by się mogło: to takie oczywiste, że Toronto to Toruń. Ale najważniejsze, że wiedzą o tym Czytelnicy tego copiątkowego tygodnika o typowo toruńskiej nazwie i pierniku w logo. Z okazji drugich urodzin życzę całej Redakcji jak najwięcej Torunia w „Toronto”!

REKLAMA

Monika Wiśniewska
dyrektor Centrum Nowoczesności
Młyn Wiedzy



Cieszę się, że na toruńskim rynku czasopism pojawiło się „Toronto”. Dziękuję za to, że redakcja bardzo często pisze o wydarzeniach odbywających się w Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy. Profesjonalna szata graficzna, dobre teksty

i zdjęcia sprawiły, że torunianie polubili Wasz magazyn. Z okazji urodzin życzę całej redakcji, czytelnikom „Toronto” wszystkiego najlepszego i kolejnych fantastycznych lat pracy dla toruńskiej kultury.

Przemysław Draheim
Toruńska Agenda Kulturalna



„Toronto” to jeden z tych tytułów, po które w Toruniu warto sięgać. Ciekawe artykuły, interesujące komentarze i dużo

tematów związanych z życiem kulturalnym miasta - to wyróżniki „Toronto”. Nieźle, jak na - dopiero - drugie urodziny!

Ewa Malinowska
Czytelniczka



Witam! Z okazji 2. urodzin składam całemu Zespołowi Redakcyjnemu najserdeczniejsze życzenia wszelkich sukcesów i przesyłam zdjęcie z ulubionym tygodnikiem wykonane podczas tego-

rocznego wypoczynku na Krecie w miejscowości Agios Nikolaos w lipcu 2017 roku. Tytuł fotografii: „Athena przychylnie spojrzęła na Toronto”.



TRN2017100606

kompozycja idealna

- NISKA ZABUDOWA
- TARASY Z OGRÓDKAMI
- WINDY ELEKTRYCZNE
- MIESZKANIA OD 35 DO 75 m²
- MIEJSCA POSTOJOWE W HALI GARAŻOWEJ
- NOWOCZESNA ARCHITEKTURA

mozaika-stawki.pl tel. 56 650 01 63
tel. 509 646 504

INWESTOR I WYKONAWCA

TORUŃ CZYTA TORONTO!

9 października 2015 roku ukazał się pierwszy numer „Toronto”. Właśnie wybijają nam dwa lata na toruńskim rynku. To prawie dwa tysiące stron, osiemdziesiąt siedem numerów i serce wkładane w realizację lokalnego tygodnika.

„Toronto Magazyn Toruński” otrzymują Państwo w piątki, bezpłatnie na ulicach Torunia, ale nie tylko. Również w dużych galeriach handlowych i miejscach gdzie bywamy w czasie wolnym- w restauracjach czy klubach. Co tydzień piszemy o tym, co ciekawego dzieje się w naszym mieście, obejmujemy patronatem medialnym najciekawsze wydarzenia w naszym mieście, łącznie było to już około dwieście mniejszych i większych wydarzeń. Wszystko to na prawie dwóch tysiącach stron, które ukazały się w ramach naszego magazynu, na przestrzeni 87 numerów. To wiele serca oddanego Torunowi i jego mieszkańcom. Praca dziennikarzy, działu handlowego, który wspiera promocję toruńskich firm i obsługuje lokalnych klientów, praca grafika, korekty, fotografów. To nasi rozmówcy - zarówno pracownicy miejskich instytucji jak i organizatorzy wydarzeń kulturalnych, pasjonaci, ludzie którzy tworzą nasze miasto. To

oni nadają mu klimat, charakter, to oni, sprawiają, że Toruń się zmienia.

Kulturalnie

Toronto to wizytówka naszego miasta. Staramy się być tam, gdzie dzieją się rzeczy ważne. Nasi fotoreporterzy dokumentują te wydarzenia i publikują nie tylko na łamach drukowanego wydania, ale również na portalu www.toronto-magazyn.pl. Stawiamy na kulturę. Patronujemy najważniejszym wydarzeniom kulturalnym, m.in. Bella Skyway Festiwal, Toffest, Toruń Blues Meeting, czy Festiwal Wisły. W każdym wydaniu prezentujemy zapowiedzi wydarzeń kulturalnych, to swoiste zaproszenie do włączenia się w życie miasta.

Aktywnie

Nasze działania to nie tylko tradycyjna gazeta. „Toronto” „żyje” również na Facebooku czy Instagramie. Tam spotyka-



my się z naszymi Czytelnikami również podczas relacji na żywo. W minionym roku zrealizowaliśmy również dziesięć edycji dziennikarskiego studia

telewizyjnego. Wraz z TV Toruń i radiem Gra zapraszaliśmy tam gości, którzy organizują w Toruniu wydarzenia bądź stworzyli ciekawe inicjatywy.

Miejsko

Na naszych łamach co tydzień ukazują się artykuły dotyczące Torunia. To właśnie w Toronto

piszemy o nowych projektach, biznesie i miejskich przedsięwzięciach. To te informacje otwierają każdy numer. Bo miasto jest dla nas najważniejsze!

REKLAMA

9.

TRN2017100607

REKLAMA

TRN2017100608

FESTIWAL

łodów

CZEKOLADOWYCH

19 PAŹDZIERNIKA – 9 LISTOPADA

toruńska TRADYCJA od 1945 roku

U ROCK

Indoor climbing & gym

Rusza nabór do sekcji wspinaczkowych w U Rock Centrum Wspinaczkowo – Sportowym w Toruniu.

Największa i najnowocześniejsza ściana wspinaczkowa w regionie z niepowtarzalną strefą wspinania tylko dla dzieci i mini parkiem linowym oraz dużą strefą fitness.

ul. Grudziądzka 122a, Toruń

tel. 500 140 033

www.urock.com.pl

fi / URockTorun

pn - pt

14:30 – 22:30

(Mini Rock 16:00 – 20:00)

weekendy

10 – 22

(Mini Rock 10-20)

TOFIFEST: NIEPOKORNY FESTIWAL OBCHODZI PIĘTNASTOLECIE!



(Fot. Jacek Kościński)

Nowe pasma programowe, motyw antybohatera czy premiera filmu „Smugi” – jedno z najważniejszych filmowych wydarzeń w Polsce odświeżają swoje kolejne karty. Organizatorzy Toffifest zapowiadają wyjątkową ucztę dla najbardziej wymagających koneserów kina.

21 października już po raz 15. rozpocznie się Międzynarodowy Festiwal Filmowy Toffifest. Tradycyjnie nie zabraknie projekcji niszowych filmów, szeregu spotkań z artystami, wystaw, czy wieczorów poetyckich. Warto też zwrócić uwagę na nowości, które zaprezentują nam muzyczne oblicze kinematografii. –W tym roku powołujemy nowe pasmo programowe, pod nazwą „Energia Muzyki Filmowej”, chcemy poprzez to pokazać jak ważną rolę odgrywa w kinie muzyka filmowa – przekonuje Katarzyna Kafka Jaworska, dyrektorka festiwalu. –W związku z tym polecam zapoznać się z koncertem otwarcia i zakończenia. Pierwszy z

nich będzie dowolną interpretacją utworów artystów, którzy wystąpią. Na scenie pojawi się, między innymi Kasia Nosowska, O.S.T.R., czy Krzysztof Iwaneczko. Z kolei motywem przewodnim finałowego koncertu będą kobiety i zaprezentujemy muzykę autorską, i kompozytorek filmowych. Niestety są one ciągle niedoceniane za swoją pracę, a wielokrotnie stworzyły naprawdę świetną muzykę. Warto też zwrócić uwagę, że podczas tegorocznej edycji festiwalu po 11 latach powróci kino japońskie i oprócz tego pojawi się, także kino fińskie – dodaje. Podczas najbliższej edycji Toffifest organizatorzy postanowili również przybliżyć nam niepokorną postać antybohatera. Zjawisko to choć często jest marginalizowane, to odgrywa istotne znaczenie, przy produkcji współczesnych realizacji kinowych. – Antybohater to postać, która jest czymś pomiędzy złem, a dobrem – uważa Kafka Jaworska. –To też postać, która najbardziej

intryguje i przyciąga naszą uwagę. Zazwyczaj z takimi kreacjami najłatwiej się utożsamiamy. W Polsce przykładem antybohatera jest Adaś Miauczyński, dlatego też nagrodę za niepokorność otrzyma reżyser Marek Koterski. To człowiek naprawdę wielu talentów, a teksty z jego filmów już trwale zakorzeniły się w naszej codzienności.

Premiera pod egidą lokalnych akcentów

Podczas najbliższej edycji festiwalu odbędzie się premiera filmu Marcina Gładycha „Smugi”. Film ten opowiada o znanej toruńskiej rodzinie Smużnych. W rolach głównych pojawiają się prof. Wiesław Smużny, który jest wykładowcą w Zakładzie Plastyki Intermedialnej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz jego żona Maria, aktorka teatrów lalek. –Marcin jako reżyser mówi nam o wydarzeniach lokalnych i zwraca uwagę na wątki, które są osadzone w naszych realiach – podsumowuje Kaf-

ka Jaworska. –Podobnie jest w tym przypadku, gdyż na filmie można rozpoznać mnóstwo znajomych akcentów. Wspaniale jest to, że Marcin Gładych potrafi nam stworzyć oczy na osoby i tematy, których na co dzień nie dostrzegamy – dodaje. –Marcin jest reżyserem, który daje niezwykłe dużo wolności zarówno na planie, jak i podczas montażu – zauważa Jacek Banach, montażysta. – Dzięki temu mogliśmy pozwolić sobie na puszczenie wodzy wyobraźni. Oczywiście Marcin koordynował wszystko na bieżąco. Ekranizacja ta ma zdecydowanie wyjątkowy klimat i myślę, że jest to jedna z najlepszych produkcji w wykonaniu Marcina. „Smugi” to film stworzony nieco inaczej niż konwencjonalny dokument, dlatego tym bardziej zachęcam do obejrzenia premiery – dodaje. Festiwal Filmowy Toffifest potrwa do 29 października. Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Biuro Kultury.

Olga Taraszka

redakcja@toronto-magazyn.pl

PROMOCJA

TRN2017100609

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
30 tys. kJ/kg
Polski Węgiel
TORUŃ
ul. GRUDZIĄDZKA 177-179
 teren starego Fortu
 koło stacji Lotos
 Grudziądzka
 kierunek Toruń centrum
 kierunek Łysomice
 Godz. otwarcia:
 pn-pt: 8-16
 sob.: 8-14
 lub DO OSTATNIEGO KLIENTA
 TELEFON SKŁADU CZYNNY OD 8:00 DO 20:00
783 590 804
 PROMOCJA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

do 25 km
dowóz
GRATIS!

SKŁAD WĘGLA

ORZECH
 EKOGROSZEK
 KOSTKA
 KOKS
 MIAŁ
 GROSZEK
 BRYKIET
 Heizfi profi

WYMIANA
11 kg BUTLI GAZOWYCH
PROPAN BUTAN
 ZAPRASZAMY DO NASZYCH PUNKTÓW

SPRZEDAŻ RATALNA
DOSTĘPNY RÓWNIEŻ WĘGIEL WYKOPANY



NOWA ELEKTROCIEPŁOWNIA GAZOWA



SIEĆ CIEPŁOWNICZA



CZYSSTE POWIETRZE W TORUNIU

www.edftorun.pl



KALEJDOSKOP KULTURY W DWORZE ARTUSA

Tej jesieni w Centrum Kultury „Dwór Artusa” czeka na nas prawdziwy kalejdoskop kultury. Od początku października do końca listopada potrwa tam Forte Artus Festival, podczas którego odbędzie się ponad 20 wydarzeń kulturalnych: koncerty, spotkania, spektakle i wystawy.



Forte Artus Festival od lat stawia na jedną, sprawdzoną formułę wydarzenia: interdyscyplinarność. Organizatorzy festiwalu chcą, żeby wszyscy znaleźli kulturalną rozrywkę dopasowaną do swoich indywidualnych zainteresowań, dlatego przekrój wydarzeń jest szeroki. – Tegoroczny festiwal ma być fenomenalnie autentycznie frapujący i wszystko wskazuje na to, że taki właśnie będzie – mówi Marek Pijanowski, dyrektor Dworu Artusa.

prezentującym step irlandzki, widowisko flamenco i popularny ostatnio modern jazz – informują organizatorzy.

Młode pokolenie polskiej muzyki zostanie zaprezentowane przez The Dumplings, Ralpa Kamińskiego i Hanię Ranię. Ci młodzi artyści wyróżniają się wrażliwością i charakterystycznym stylem, który już w pierwszych latach działalności przyniósł im uznanie i sławę na krajowej scenie.

Różnorodność

Muzyka w roli głównej

Głównymi atrakcjami są koncerty muzyczne artystów prezentujących różne sceny muzyczne i różne pokolenia. Fani klasyki odnajdą się na koncercie Janusza Radka, który zaśpiewa poezję Haliny Poświatowskiej, na występie Haliny Kunickiej wykonującej utwory Wojciecha Młynarskiego albo podczas jazzowej interpretacji twórczości Stinga wykonanej przez Martę Król. Poszukiwacze nietypowej odśrody kultury powinni udać się na wydarzenie „Usłyszeć Taniec”. – To połączenie koncertu ze spektaklem tanecznym

Ważnymi elementami programu są spektakle teatralne, wystawy fotograficzne i spotkania. Mistrzowskie trio, czyli Jan Peszek wraz z Mikołajem i Andrzejem Grabowskim, wystąpi w obchodzącym trzydziestelecie spektaklu Bogusława Schaeffera „Scenariusz dla trzech aktorów”. Ciekawą propozycją jest również spektakl muzyczny z Sonią Bohosiewicz w roli głównej „10 sekretów Marilyn Monroe”. Dwór Artusa inwestuje również w autorskie formy kultury. Przykładem jest wystawa znanych Toruńskich



Na zdjęciu Marek Pijanowski i Łukasz Wudarski

Fot. Lena Paracka

Spacerów Fotograficznych. – Zachęciliśmy fotografów do wyjścia poza nasze miasto i odkrycia innych miejsc w województwie. Efektem tego są fotografie z takich miast jak Grudziądz, Włocławek czy Inowrocław, które nigdzie wcześniej nie były pokazywane – opowiada Łukasz Wudarski, kierownik artystyczny

Dworu Artusa. Przerwywnikiem występow i wystaw będą spotkania podczas których goście wraz z publiką poruszają ważne tematy. A będzie ich wiele. Temat dziennikarstwa poruszy Kamil Durczok, o podróżach na oba bieguny będzie można porozmawiać z Markiem Kamińskim, a Angelika Chrapkiewicz-Gą-

dek opowie o tym, jak – mimo niepełnosprawności – można być taternikiem. Nie zabraknie również Artura Andrusa, który tym razem nie zaśpiewa ani nie wystąpi w roli konferansjera, ale opowie o swoich literacko-redaktorskich doświadczeniach. Podczas tego spotkania można liczyć na dużo śmiechu!

Przed wszystkim współpraca

W organizację kulturalnego festiwalu angażuje się wiele instytucji i firm. Wielki format przedsięwzięcia, wspieranie gwiazdy i nieodpłatny wstęp na połowę wydarzeń zawdzięczamy finansowemu wsparciu między innymi od Miasta Toruń, Unii Europejskiej i Urzędu Marszałkowskiego. – Tylko współpracując, możemy stworzyć coś wielkiego, coś na miarę Forte Artus Festival – mówi Łukasz Wudarski.

Do udziału w kulturalnych wydarzeniach zachęca Michał Zaleski, prezydent Torunia. Według niego Forte Artus Festival prezentuje wysoki poziom artystyczny i zapewnia wysmienitą rozrywkę. – Decydując się na udział w tym festiwalu, potwierdzacie państwo swój wyśmakowany gust i przydajecie toruńskiej panoramie kulturalnej rozpoznawalnego prestiżu. Życzę niezapomnianych wrażeń – zaprasza prezydent Torunia.

Lena Paracka
redakcja@toronto-magazyn.pl

ZARAŻAJĄ PASJĄ DO SPORTU I AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ

Idea Sport to toruńskie stowarzyszenie, które przekonuje, że aktywność fizyczna jest dla każdego i warto w tygodniu przeznaczyć czas na trening. Na wiosnę planuje ono rozszerzyć ofertę swoich zajęć o sekcję lekkiej atletyki. Wszystko po to, żeby rozbudzić apetyt na sport w jeszcze większym gronie lokalnej społeczności.

Toruńskie Stowarzyszenie Idea Sport działa w Toruniu już od 2012 roku. Skierowane jest ono do dzieci, młodzieży, osób dorosłych i niepełnosprawnych. Tworzą je osoby z pasją, dla których aktywność fizyczna jest nieodzowną częścią codziennej rutyny. – Gram w tenisa już ponad 30 lat. Na początku próbowałem swoich sił jako dziecko w lokalnej szkółce tenisowej, a następnie doskonaliłem swoje umiejętności jako zawodnik w klubie tenisowym – wspomina Daniel Rewucki, jeden z założycieli Stowarzyszenia Idea Sport. – Z tenisem związany jestem niemal przez całe życie i dlatego też podczas studiów wpadłem na pomysł, żeby zrobić kurs instruktorski i zarażać innych pasją do tego sportu. Obecnie przy wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Polskiego Związku Tenisowego realizujemy narodowy program upowszechniania tenisa „Tenis-10”, skierowany dla najmłodszych.

Program „Tenis-10” jest częścią wdrażanej przez Międzynarodową Federację Tenisową światowej kampanii „Play and Stay”,



Na wiosnę stowarzyszenie planuje otworzyć również sekcję lekkoatletyki. Na zdjęciu Daniel Rewucki

Fot. SS Jędrzejewski

której celem jest zachęcenie do gry w tenisa jak największej liczby osób, zarówno dzieci, jak i dorosłych. – W ramach programu metodyka nauczania, wysokość siatki, długość rakiet i kortu oraz twardość piłek, dostosowane są do możliwości dzieci – zaznacza Daniel Rewucki. – Dzięki temu najmłodszy mogą w krótkim czasie zrobić

ogromne postępy w jakości swojej gry. Zauważamy, że w Toruniu jest spore zainteresowanie tenisem zarówno w gronie dzieci, jak i dorosłych. Tenis to sport na całe życie, dlatego też warto spróbować swoich sił na kortie. Dostosowując intensywność treningu do swoich możliwości, w tenisa może grać praktycznie każdy.

Pięknie w tym sporcie jest to, że na jednym korcie może spotkać się czteroletnie dziecko i jego dziadek.

Nowe propozycje na wiosnę

Choć obecnie Stowarzyszenie Idea Sport skoncentrowane jest przede wszystkim na promowa-

niu gry w tenisa, to w najbliższych planach ma także utworzenie sekcji lekkiej atletyki. Jej motywem przewodnim będzie przede wszystkim bieganie, a członkowie grupy dowiedzą się więcej nie tylko o zasadach właściwego treningu, ale także odpowiedniej suplementacji. – Na wiosnę planujemy otworzyć sekcję lekkoatletyki, w której

przede wszystkim chcielibyśmy się skupić na bieganiu – zdradza Michał Piątkowski z Idea Sport. – Sekcja ta będzie głównie skierowana do najmłodszych, a także tych, którzy chcą rozpocząć swoją przygodę z bieganiem. Myślę, że gołym okiem można zauważyć, że sport ten stał się w ostatnim czasie bardzo popularny, dlatego też mamy zamiar wyjść naprzeciw społecznym oczekiwaniom. Chcielibyśmy dzielić się swoją wiedzą nie tylko na temat biegania, ale także właściwego odżywiania i regeneracji. Sam biorę udział w kilkunastu imprezach biegowych. To bardzo fajna sprawa, która daje możliwość nie tylko sprawdzenia samego siebie, ale także poznania nowych osób oraz wymiany doświadczeń.

Zapisy na zajęcia w ramach Stowarzyszenia Idea Sport prowadzone są na bieżąco. Kontakt można znaleźć na stronie: ideasport.torun.pl.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

TORUNIANKA NA RINGU NIE MA SOBIE RÓWNYCH

Po raz pierwszy na boks przyprowadzili ją koledzy z osiedla. Początkowo trenowała w piwnicy, lesie i na boisku. Talent i ciężka praca pozwoliły jej zdobyć między innymi tytuł Młodzieżowej Mistrzyni Świata i Akademickiej Mistrzyni Polski. O życiu w rękawicach bokserkich opowiada zawodniczka klubu Pomorzanie Toruń – Aneta Rygielska.

– Już od małego interesowałam się sportem – wspomina Aneta Rygielska. – Pamiętam, jak w przedszkolu brałam udział w różnych zawodach sportowych. Po prostu lubiłam aktywnie spędzać czas i do teraz nic się w tej kwestii nie zmieniło. Po raz pierwszy na boks przyprowadzili mnie koledzy z osiedla, którzy zauważyli we mnie talent do tego sportu. Początkowo trenowałam z nimi w piwnicy, lesie lub na boisku, a dopiero później profesjonalnie zajął się mną trener. Dzięki intensywnym treningom już po 1,5 miesiąca zdobyłam tytuł Mistrzyni Polski kadetek i tak rozpoczęła się moja przygoda z boksem.

Choć na pozór wydawałoby się, że boks to przede wszystkim intensywna praca rąk, torunianka zaznacza, że trudno jest znaleźć drugi tak ogólnorozwojowy sport, który kompleksowo wpływa na poprawę kondycji całego ciała. – W przypadku boksu trzeba pracować dosłownie nad wszystkim – przyznaje Aneta. – Boks w gruncie rzeczy jest trudną dyscypliną do uprawiania. Mogłoby się wydawać, że najbardziej obciążone są ręce, ale to nie do końca prawda, ponieważ cios



Na zdjęciu Aneta Rygielska

Fot. Sławomir Jędrzejewski

zawsze zaczyna się od nogi. Muszą być one odpowiednio ustawione. Później dopiero dochodzi praca skrętowa w biodrach i obręczy barkowej. Przy tym wszystkim trzeba też intensywnie trenować wytrzymałość, siłę, dynamikę, stabilizację i technikę.

Do ostatnich sportowych sukcesów Anety zalicza się zwycięstwo w Akademickich Mistrzostwach Polski. Bokserka zaznacza jednak, że najważniejsze walki dopiero przed nią. – Akademickie Mistrzostwa Polski odbywają się dopiero drugi rok z rzędu – opowiada

Aneta. – Nie startuję w nich dużo zawodników, ale są to często bokserzy reprezentujący barwy Polski na arenie międzynarodowej. Następny rok zapowiada się bardzo obficie w zawody wysokiej rangi, takie jak mistrzostwa Europy i świata. Będzie więc o co walczyć.

W walce ze stereotypem

Pomimo tego, że żyjemy w czasach, gdzie dziewczyny uprawiające sztuki walki czy kulturystykę nie powinny już budzić zaskoczenia, Aneta przyznaje, że nadal są osoby, które sceptycznie podchodzą do jej pasji.

– Kiedy mówię, że trenuję boks, to nadal bardzo dużo osób wyraża swoje zdziwienie – mówi torunianka. – Zdarzają się również tacy, którzy próbują przekierować mnie na inną dyscyplinę. W szczególności podczas wizyt u lekarza pojawiają się stwierdzenia – przestań trenować boks.

Poprawa kondycji, nienaganna sylwetka czy pewność siebie to tylko niektóre z atutów uprawiania boksu. Zawodniczka klubu Pomorzanie Toruń nie ukrywa, że umiejętności nabyte na treningu mogą się też przydać w życiu codziennym. – Regularne treningi bokserkie niosą za sobą wiele korzyści, a kobietom z pewnością dodają pewności siebie – zauważa Aneta. – Należy też pamiętać, że w codziennym życiu mogą czekać na nas różne niebezpieczeństwa. Wówczas w 100 procentach umiejętności bokserkie są nam w stanie pomóc, choć nie zawsze niestety to wystarcza. Sportowcy muszą przede wszystkim zachowywać zdrowy rozsądek.

Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN2017100611

REKLAMA

ROLKOWY ZAWRÓT GŁOWY

07.10. 2017
godz. **11.00 - 15.00**

W PROGRAMIE
testowanie sprzętu
darmowe lekcje nauki jazdy na rolkach
konkursy z nagrodami
serwis sprzętu
hokej na rolkach
bony rabatowe na Rolkowisko SpeedRock

DECATHLON TORUŃ, ul. Żółkiewskiego 15



DECATHLON
TORUŃ COPERNICUS

Ice'n'roll

DZIEGIEL sport

CHAMPION
GYM & FITNESS

ROLKOWISKO

DRUK KARTY
www.swiatrolkarzy.pl

DECATHLON

TORUŃ COPERNICUS

CH Atrium Copernicus
ul. S. Żółkiewskiego 15

Otwarte: pn.-sob. 9-21, niedz. 10-20

FINAŁ DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW NA ŻUŻLU

Zawody odbyły się na toruńskiej Motoarenie. Nasi Juniorzy wywalczyli brąz. Fot. Dominika Lipińska



Koncert

Ścierański improwizujący

Krzysztof Ścierański – wirtuoz gitary basowej, legenda polskiego jazzu – w zjawiskowym solowym koncercie „Gitarowe improwizacje jazzowe”, kreuje oryginalny styl muzyczny, uzyskując bogactwo brzmień poprzez tworzone przez siebie techniki. Od lat interesuje się rytmem i sposobami jego realizacji. W kompozycjach wykorzystuje walory rytmów afrykańskich lub południowo-afrykańskich, łącząc je z tradycyjną, klasyczną harmonią. Krzysztof Ścierański: „Gitarę elektryczną jest moim drugim instrumentem, po gitarze basowej. Komponując i grając na gitarze mam wrażenie, że muzyka, która powstaje jest zupełnie inna niż ta, którą pisz używając gitary basowej, jako głównego instrumentu. Na płycie „Night Lakes” nawiązuję do kilku dekad, w których żyłem. Do stylów muzycznych, których słuchałem i słucham dziś. Muzyka ta jest wypadkową moich zainteresowań gitarowych i basowych”. W utworze „Petite Fleur”, który otwiera płytę, gościnnie zaśpiewał Regi Wooten.



Hard Rock Pubie Pamela, ul. Legionów 26
9.10.2017, godz. 19.00 Wstęp wolny

Spotkanie

Zdobywca biegunów

Zdobyt Spitsbergen, szczyt Mount Blanc, Masyw Vinsona czy górę Gunbjorna – najwyższy szczyt Grenlandii. Podczas Ekspedycji Wisła przepłynął kajakiem od źródeł aż do ujścia rzeki, a podczas wyprawy 3 biegun przeszedł ponad 4 tysiące kilometrów od grobu Immanuela Kanta w Kaliningradzie aż do grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela. Jako pierwszy człowiek w historii zdobył oba bieguny Ziemi w ciągu jednego roku. Wędruje już od ponad 35 lat. Marek Kamiński będzie gościem #ForteArtusFestival. Marek Kamiński opowie historię swojego życia, która od lat pokazuje, jak znaleźć motywację do osiągnięcia celów i jak sprawić, żeby niemożliwe stało się możliwe.



Forte Artus Festival – Marek Kamiński – spotkanie
Centrum Kultury Dwór Artusa, Rynek Staromiejski 6
7.10.2017, godz. 18.00

Koncert

Śpiewają AC/DC

Moherhead to jedyny w Polsce AC/DC Tribute Band śpiewający utwory Australijczyków w języku polskim. Muzycy postawili sobie za cel wielką dbałość o styl i technikę wykonania. Gitarzysta solowy Andrzej Tyloch wielokrotnie nagradzany na różnego rodzaju przeglądach i konkursach statusem najlepszego gitarzysty z wielką dbałością o dźwięk wykonuje partie Angusa. Skład: wokół – Wiesław Minuczyc, gitary: – Andrzej Tyloch i Robert Manisz, gitara basowa – Tomasz Guzowski, perkusja – Piotr Wituszyński. W ostatnim roku zespół przygotował kilka nowych bardzo ciekawych aranżacji nieśmiertelnych utworów grupy.



Lizard King Toruń, ul. Mikołaja Kopernika 3
11.10.2017, godz. 20.00
Bilety: 10 zł

Spotkanie

W moim kraju wojna

Małgorzata Niezabitowska – polska dziennikarka, reporterka „Tygodnika Solidarność”, rzeczniczka prasowa rządu Tadeusza Mazowieckiego, zaprezentuje książkę „W moim kraju wojna”. Grudzień 1981 r., stan wojenny. Nie działają telefony, granice są zamknięte, na ulicach stoją czołgi. Małgorzata Niezabitowska i fotograf Tomasz Tomaszewski, wbrew surowym zakazom, dokumentują rzeczywisty obraz tamtych dni. Zdjęcia i konspiracyjny dziennik Niezabitowskiej ukazują się m.in. we francuskiej i włoskiej prasie. „W moim kraju wojna” to książka, w której autorka przywołuje historie z tamtych czasów, odsłania kulisy często brawurowych, ściśle tajnych działań opozycji.



Książnica Kopernikańska, Słowackiego 8
11.10.2017, godz. 19.00
Wstęp wolny

Koncert

W duecie z córką

Andrzej Sikorowski wystąpi w duecie z córką – Mają Sikorską, przy wsparciu zespołu instrumentalnego (gitara, kontrabas, perkusja). W programie piosenki Andrzeja Sikorowskiego – wokalisty, gitarzysty, kompozytora, autora tekstów, lidera, obchodzącej w tym roku jubileusz 40-lecia, grupy „Pod Budą”. Artysta przeprowadza widzów przez świat swoich największych przebojów napisanych dla grupy („Kap, kap, płyną łzy”) czy śpiewanych poza nią, takich jak: „Kraków Płwna 7”, „Lecz póki co żyjemy”, „Nie przenoście nam stolicy do Krakowa”, „Ale to już było”, oraz pochodzące z trzech wspólnie nagranych z Mają płyt (Kraków-Saloniki, Sprawa rodzinna i najnowszej z 2016 roku – Okno na Planty).



Andrzej Sikorowski i Maja Sikorska z zespołem
CKK Jordanki, ul. Wały gen. Sikorskiego 8
12.10.2017, godz. 19.00 Bilety: 69-109 zł

Spektakl

Z krzesłem odwagi

Premierowy występ grupy improwizacyjnej „rzeCo?”, na którym nie można nie być. Grupa zaprezentuje w półtoragodzinnym pokazie nową jakość gier improwizowanych w całości z udziałem publiczności i do tej pory nieznanym „krzesłem odwagi”. „rzeCo?” to część członków „Improwizatorów”, którzy w poprzednim roku akademickim prowadzili szereg otwartych warsztatów, m. in. w Collegium Maius, CSW, a także w: Muzeum Etnograficznym, Gminnej Bibliotece Publicznej Filia w Grębocinie, Domu Kultury na Bydgoskim Przedmieściu i w innych. W skrócie jedna kobieta i trzech facetów, którzy zapewniają iście spontaniczną rozrywkę.



Spektakl grupy „rzeCo?”
Klub Od Nowa, ul. Gagarina 37a
8.10.2017, godz. 19.00 Wstęp wolny

REKLAMA

TRN2017100612

Artur Pałyga

NIESKOŃCZONA HISTORIA

reż. Małgorzata Warsicka

ZAPRASZAMY:
12 października (czwartek), godz. 19:00
13 października (piątek), godz. 18:00
14 października (sobota), godz. 18:00
15 października (niedziela), godz. 18:00

Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu

ZAPRASZAMY:
13 października (piątek), godz. 19:00
14 października (sobota), godz. 19:00
15 października (niedziela), godz. 19:00
17 października (wtorek), godz. 19:00
pożegnanie tytułu

Hanoch Levin

DZIWKĄ Z OHIO

reż. Bartosz Zaczekiewicz

Rezerwacja biletów: Biuro Obsługi Widzów: 56 622 55 97, 56 654 90 74 / kasa: 56 622 30 70



TOYOTA

ALWAYS A
BETTER WAY

ODKRYJ OKAZJE SEZONU W KREDYCIE 50/50*



Oferta specjalna dilerów:
Komplet opon zimowych i alarm
GRATIS do każdego zamówienia

Toyota **Business**
Plus

*Reprezentatywny przykład dla Standard Kredytu 50/50 udzielanego przez Toyota Bank Polska S.A.: cena nowego samochodu 50 000,00 zł, wpłata własna 25 000,00 zł, czas obowiązywania umowy 12 miesięcy, miesięczna wartość raty kredytowej 0,00 zł, ostatnia rata płatna jednorazowo w 12 miesiącu umowy 25 625,00 zł, oprocentowanie nominalne zmienne w skali rocznej 0,00%, rzeczywista roczna stopa oprocentowania 2,5%. Całkowita kwota kredytu 25 625,00 zł, całkowity koszt kredytu 2 125,00 zł (obejmuje prowizję bankową 625,00 zł oraz szacunkowy koszt ubezpieczenia komunikacyjnego AC 1500,00 zł), całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę 27 125,00 zł. Kalkulacja ważna na dzień: 08.08.2017 r. Oferta obowiązuje do dnia rozpoczęcia ofert wyprzedażowej samochodów z roku produkcji 2017.

Toyota Bednarscy

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1, 87-100 Toruń
tel. 56 639 88 00 www.toyota.torun.pl